

Sygnatura akt I Ca 14/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu - Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Zalewska - Statuch

Sędziowie: Joanna Składowska

Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2020 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. U.

przeciwko J. U. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 26 listopada 2019 roku, sygn. akt III RC 169/19

1. oddała apelację;

2. przyznaje adwokat K. Ś. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 73,80 (siedemdziesiąt trzy i 80/100) złotych brutto, którą nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wieluniu.

Sygn. akt I Ca 14/20

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 26 listopada 2019 r., wydanym pod sygn. akt III RC 169/19, Sąd Rejonowy w Wieluniu podwyższył z dnia 26 listopada 2019 r. alimenty należne od pozwanego J. U. (1) na rzecz małoletniego powoda - D. U., ostatnio orzeczone wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I 1C 766/12 z kwoty po 200 złotych miesięcznie na kwotę po 500 złotych miesięcznie, płatnych z góry do 10. dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletniego - J. U. (2), z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności (pkt 1), umarzając postępowanie w pozostałym zakresie wobec cofnięcia pozwu (pkt 2); nakazując wypłacić adwokat K. Ś. ze środków budżetowych Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 147,60 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (pkt 3), nie obciążając pozwanego kosztami procesu (pkt 4) oraz nadając wyrokowi w pkt 1. rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 5).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r., w sprawie o sygn. akt I 1C 766/12 Sąd Okręgowy w Sieradzu rozwiązał przez rozwód małżeństwo J. U. (2) i J. U. (1), powierzając matce władzę rodzicielską nad (wówczas) małoletnimi E. U. i K. U. oraz małoletnim D. U., ustalając także u niej miejsce pobytu małoletnich. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego

J. U. (1) na rzecz małoletnich E. U., K. U. i D. U. alimenty w kwocie po 200 złotych miesięcznie na rzecz każdego z uprawnionych, płatne do rąk ich matki J. U. (2) do dnia 10. każdego miesiąca.

W dacie orzekania alimentów J. U. (2) nie pracowała zawodowo, zajmowała się opieką nad niepełnosprawnym synem D. U., który wówczas miał 10 lat. Ze względu na głęboki stopień upośledzenia umysłowego małoletni wymagał całodobowej opieki. Był poddawany rehabilitacji oraz objęty indywidualnym nauczaniem w domu. Na utrzymaniu miała wówczas jeszcze dwie małoletnie córki - E. U. i K. U.. Pobierała świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 520 złotych miesięcznie wraz z przyznaną pomocą finansową dla niektórych osób pobierających świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 100 złotych miesięcznie. Otrzymywała także zasiłek pielęgnacyjny z tytułu niepełnosprawności dla dziecka poniżej 16. roku życia w kwocie 153 złotych miesięcznie, a także zasiłek rodzinny w kwocie 91 złotych miesięcznie (na każde z wówczas trojga małoletnich dzieci) wraz dodatkami.

Pozwany podejmował jedynie prace dorywcze, np. związane z zasiewem pól. Mieszkał wspólnie z żoną i dziećmi w domu swoich teściów.

Obecnie D. U. ma 16 lat. Jest dzieckiem, wobec którego stwierdzono znaczny stopień niepełnosprawności. Ze względu na upośledzenie umysłowe w stopniu głębokim, jego sprawność w zakresie motoryki dużej i małej jest obniżona. Z tych względów jest niezdolny do samodzielnej egzystencji i wymaga stałej pomocy w codziennym funkcjonowaniu oraz rehabilitacji. Nadal pozostaje pod bezpośrednią pieczę matki. Aktualnie D. U. uczęszcza do (...) Ośrodka (...) w D.. Podlega specjalistycznemu leczeniu psychiatrycznemu oraz stomatologicznemu.

Sytuacja życiowa i finansowa matki od 2013 r. uległa zmianie. J. U. (2) wyprowadziła się z domu swoich rodziców i obecnie zamieszkuje sama z synem (w oparciu o umowę najmu okazjonalnego) w lokalu mieszkalnym w P.. Nadal nie pracuje ze względu na konieczność zapewnienia całodobowej opieki niepełnosprawnemu synowi. Pobiera świadczenia socjalne: świadczenie pielęgnacyjne z tytułu opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem i rezygnacją z pracy z tego powodu - 1 580 złotych miesięcznie, zasiłek pielęgnacyjny - 215,84 złotych miesięcznie, zasiłek rodzinny wraz z dodatkiem z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego powyżej 5. roku życia - łącznie 234 złotych miesięcznie oraz świadczenie z funduszu alimentacyjnego - 200 złotych miesięcznie. J. U. (2) otrzymuje również świadczenie wychowawcze 500 + oraz kwotę w granicach 200-300 złotych miesięcznie przekazywaną w ramach wsparcia finansowego od pełnoletnich córek.

Miesięczne koszty utrzymania małoletniego stanowią: ok. 500 złotych wyżywienie, ok. 100-125 złotych zakup odzieży, ok. 60-80 złotych zakup środków czystości, 200 złotych kupno paliwa (w związku z koniecznością dowożenia syna do Specjalistycznego Ośrodka) oraz ok. 30 złotych na zakup leków. Do tego dochodzą wydatki ponoszone w związku z utrzymaniem sprawności pojazdu oraz koszty dojazdu na wizyty kontrolne w klinikach specjalistycznych. Matka powoda ponosi koszty mieszkania: czynsz w wysokości 1 100 złotych oraz opłaty za media - łącznie około 200 złotych.

J. U. (1) z zawodu jest mechanikiem samochodowym. W chwili obecnej przebywa w zakładzie karnym w C. (wyrok skazujący za „niealimentację”). Nie pracuje. Przed umieszczeniem w zakładzie karnym był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Aktualnie nie osiąga żadnych dochodów, nie posiada oszczędności, ani nie pobiera żadnych świadczeń. Poza małoletnim D. U. nie ma na utrzymaniu innych dzieci.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, podstawę roszczeń powoda D. U. stanowi art. 138 k.r.o. Rozważając przepisy art. 135 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o. nie można także abstrahować od obowiązków wynikających z innych przepisów, tj. art. 96 k.r.o., który nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz art. 133 § 1 k.r.o. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami.

Od daty uprawomocnienia się ostatniego orzeczenia ustalającego wysokość alimentów upłynęło 6 lat. Nie może podlegać kwestii, że wartość kwoty 200 złotych w dacie poprzednich alimentów była wyższa niż siła nabywcza teje obecnie. Już choćby z tego powodu zasadnie można wskazywać na istotną zmianę stosunków, uzasadniającą wzrost potrzeb małoletniego. Ponadto upływ tak długiego okresu czasu musiał w sposób nieunikniony spowodować

zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego. Wynikają one z jego rozwoju psychofizycznego, czy też potrzeb związanych z edukacją. D. U. jako dziecko niepełnosprawne jest objęty leczeniem specjalistycznym, co implikuje istotne koszty. Otrzymywane alimenty w wysokości 200 złotych miesięcznie ustalone 6 lat temu, z całą pewnością nie są adekwatnie do aktualnego obowiązku pozwanego w tym zakresie. Obecnie na utrzymanie małoletniego matka wydatkuje ok. 1000 złotych miesięcznie - są to wydatki podstawowe, związane wyłącznie z codzienną egzystencją i leczeniem małoletniego. Nie obejmują kosztów utrzymania mieszkania, dojazdów do specjalistów, wypoczynku. Powódka nie pozostaje w zatrudnieniu, a zatem nie uzyskuje dochodów z pracy zarobkowej, a wynika to z konieczności zapewnienia całodobowej opieki niepełnosprawnemu synowi.

Pozwany, pomimo sądownie nałożonego na niego obowiązku wpłacania alimentów, nie łożył dobrowolnie na utrzymanie dziecka. Dotąd orzeczone alimenty są egzekwowane komorniczo.

W toku postępowania pozwany podnosił, iż nie jest w stanie płacić zasądzonych alimentów, albowiem przebywa w zakładzie karnym, gdzie pracuje, ale nieodpłatnie. Fakt ten nie może jednak rodzić skutków prawnych, których oczekuje pozwany. Zważyć bowiem należy, iż pozwany przebywa w zakładzie wyłącznie w wyniku własnego zawnionego zachowania, którego skutki mógł i powinien przewidywać. Fakt osadzenia nie może być gratyfikacją dla pozwanego skutkującą oddaleniem powództwa ponad uznaną kwotę i przerzuceniem większości wydatków związanych z utrzymaniem małoletniego na jego matkę. Proporcje te winny być odwrócone - to matka D. U. swój obowiązek alimentacyjny realizuje w formie świadczonej opieki i wychowania małoletniego. Pozwany w tym wychowaniu nie uczestniczy z własnej winy. Powinien zatem zostać przynajmniej obciążony obowiązkiem finansowym, stosownie do potrzeb małoletniego, który nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji zachowania swojego ojca. Sąd bowiem w zakresie obowiązku alimentacyjnego ustala nie faktycznie uzyskiwany przez pozwanego dochód, ale to, jaki dochód mógłby uzyskać wzięwszy pod uwagę jego możliwości osobiste, zdrowotne i zawodowe. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.

Pozwany ma pożądaną i intratną na rynku pracy zawód mechanika samochodowego, który niewątpliwie łączy się z godziwym wynagrodzeniem. Nie ma innych osób na swoim utrzymaniu. Jest osobą zdrową. Oczywiście jest, iż obecnie nie jest w stanie tego obowiązku faktycznie wypełnić, ale nie znaczy to, iż alimenty orzeczone w 6 lat temu nie mogą ulec podwyższeniu i takie mają pozostać na kolejne kilka lat. Pozwany będzie spłacać zaległość alimentacyjną po opuszczeniu zakładu karnego. Co więcej, gdyby należycie wykorzystał swoje możliwości finansowe i realizował obowiązek alimentacyjny do osadzenia by nie doszło.

Ustalając zakres obowiązku alimentacyjnego J. U. (1), Sąd miał również na względzie, iż dwie małoletnie w chwili orzekania wyroku rozwodowego córki stron, aktualnie osiągnęły już pełnoletność i są w pełni samodzielne finansowo, a zatem odpadł obowiązek pozwanego łóżenia na rzecz każdej z nich kwoty po 200 złotych miesięcznie.

Reasumując Sąd uznał, iż pozwany winien uczestniczyć w pokryciu kosztów utrzymania małoletniego syna kwotą 500 złotych, a zatem w całości uwzględnił powództwo.

Z uwagi na fakt, iż powódka cofnęła powództwo o zasądzenie alimentów na jej rzecz (pierwotnie zawarte w pozwie) i pełnomocnik pozwanego wyraził na to zgodę, a z okoliczności sprawy nie wynika, by cofnięcie pozwu było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzało do obejścia prawa, należało uznać, iż cofnięcie to było skuteczne i na podstawie art. 355 k.p.c. postępowanie w tym zakresie należało umorzyć, o czym orzeczono w punkcie 2. wyroku.

O zwrocie kosztów reprezentacji pozwanego z urzędu orzeczono w oparciu o przepis art. § 10 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, a o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Stosowanie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., Sąd z urzędu nadał wyrokowi w punkcie 1. rygor natychmiastowej wykonalności.

**Pełnomocnik pozwanego wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w pkt 1, w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz małoletniego powoda alimenty ponad kwotę uznaną przez pozwanego, tj. ponad kwotę 300 złotych miesięcznie, podnosząc następujące zarzuty:**

**naruszenie art. 135 § 1 k.r.o., przez przyjęcie, że kwota 500 złotych miesięcznie tytułem alimentów odpowiada możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego, w sytuacji gdy obecnie pozwany nie ma majątku ani oszczędności i nie osiąga żadnego dochodu, a co więcej przebywa w zakładzie karnym, co sprawia, że nie ma on żadnych możliwości majątkowych i zarobkowych i w konsekwencji rażąco wygórowane podwyższenie alimentów, bo aż o 150 %, w sytuacji, gdy możliwości majątkowe ojca spadły i są aktualnie zerowe;**

**naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie okoliczności, iż możliwości majątkowe i zarobkowe matki powoda znacznie zwiększyły się, ponieważ jej dochody w porównaniu z osiąganymi w chwili ustalania alimentów w sprawie rozwodowej wzrosły aż o 340 % i nie ma już ona na utrzymaniu dwóch małoletnich córek, które usamodzielnily się, a co więcej to one obecnie udzielają jej co miesiąc pomocy finansowej rzędu 200-300 złotych, a dodatkowo z uwagi na pobieranie nauki przez powoda w Specjalistycznym Ośrodku (...) w D. jest ona wyręczona w znacznym zakresie w sprawowaniu opieki nad synem.**

**W oparciu o wskazane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku przez podwyższenie alimentów należnych od pozwanego powodowi D. U. z kwoty po 200 złotych miesięcznie do kwoty po 300 złotych miesięcznie, płatnych z góry do rąk matki małoletniego J. U. (2) do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;**

**ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.**

Dodatkowo pełnomocnik wniosła o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu według norm przepisanych wraz z podatkiem VAT, oświadczając że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości, ani w żadnej części.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, a zarzuty skarżącego - wbrew ich literalnemu brzmieniu - nie dotyczą sfery owych ustaleń, lecz wyciągniętych z nich wniosków, a zatem subsumpcji stanu faktycznego pod określoną normę prawną (w przedmiotowej sprawie art. 138 i 135 k.r.o.), co należy oceniać w kontekście prawidłowości stosowania prawa materialnego.

Dalej idąc, Sąd Rejonowy nie tylko dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, lecz nadał im właściwe znaczenie, stosując powołane wyżej przepisy. Oceny, czy nastąpiła istotna zmiana stosunków uzasadniająca zmianę obowiązku alimentacyjnego, należy dokonywać w kontekście przesłanek z art. 135 k.r.o., przy uwzględnieniu także art. 136 k.r.o.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 26 maja 1995 r., III CZP 178/94, możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji, który odbywa karę pozbawienia wolności i nie jest zatrudniony, ustala się według zasad

określonych w art. 135 k.r.o. Z uwagi na okoliczności sprawy sąd może nie uwzględnić niekorzystnej dla możliwości zarobkowych zobowiązanego zmiany, jaką spowodowało umieszczenie go w zakładzie karnym (art. 136 k.r.o.).

Artykuł 136 k.r.o. nie uchybia art. 135 § 1 k.r.o. co do samej zasady, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy - m.in. - od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, jednakże przy zastosowaniu art. 136 k.r.o. możliwości takie ustala się z pominięciem wymienionych w przepisie zdarzeń, które je faktycznie ograniczają lub nawet usuwają. Sankcja art. 136 k.r.o. skierowana jest przeciwko osobom zobowiązanym do alimentacji, które z własnej woli, bez ważnych powodów, pomniejszają swoje możliwości zarobkowe (majątkowe) ze skutkiem utrudnienia lub uniemożliwienia realizacji obowiązku alimentacyjnego. Nie chodzi tu przy tym jedynie o złą wolę zobowiązanego, o świadome szkodenie interesowi rodziny, lecz ogólnie o podstawę nieliczenia się z potrzebami członków rodziny uprawnionych do otrzymania środków utrzymania.

Skoro art. 136 k.r.o. służy ochronie usprawiedliwionego interesu rodziny, jego wykładnię należy przeprowadzić w sposób prowadzący do rozwiązań sprzyjających realizacji jego celu w określonych warunkach, które powodują potrzebę zaradzenia pogarszającej się sytuacji materialnej rodziny w sytuacji, gdy osoba zobowiązana do alimentacji została skierowana do odbycia kary pozbawienia wolności i nie została zatrudniona odpłatnie. Dlatego też nie można wykluczyć dopuszczalności zastosowania art. 136 k.r.o. także w sytuacji, gdy osoba, która była już zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych lub powinna liczyć się z rychłym powstaniem takiego obowiązku, dopuściła do utraty zatrudnienia albo możliwości jego uzyskania przez to, że w konsekwencji popełnienia przestępstwa została pozbawiona wolności. Chodzić tu będzie o takie wypadki, które ze względu na okoliczności sprawy - w świetle zasad doświadczenia życiowego i współżycia społecznego - uzasadniają potraktowanie osoby pozbawionej wolności na równi z zobowiązanym, który dobrowolnie, bez ważnych powodów, uszczupła swój majątek lub zdolności zarobkowe w sposób wskazany przez art. 136 k.r.o., lekceważąc obowiązek alimentacyjny. Z tego punktu widzenia uzasadnione jest różnicowanie spraw stosownie do okoliczności, które obrazują określony stan faktyczny dotyczący sytuacji powstałej w związku z pozbawieniem wolności zobowiązanego do alimentacji w odniesieniu do jego zachowań istotnych dla zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb rodziny. Przy ocenie możliwości zarobkowych (majątkowych) w omawianych okolicznościach istota rzeczy nie sprowadza się zatem do faktu, że osoba zobowiązana do alimentacji popełniła czyn karalny, lecz do konsekwencji praktycznych związanych z tym faktem, polegających na utracie zdolności zarobkowej w wyniku pozbawienia wolności. Ta ostatnia okoliczność nie zależy bezpośrednio od woli osoby dopuszczającej się czynu karalnego. Jest urzeczywistnieniem norm prawa karnego. Natomiast w zasięgu woli tej osoby pozostają zachowania, które ostatecznie doprowadzają do umieszczenia jej w zakładzie karnym. W tym znaczeniu można mówić o zależności zdarzenia, które doprowadza do utraty przez osobę obciążoną obowiązkiem alimentacyjnym źródła zarobkowania od tej osoby. Ocena takich właśnie zachowań na gruncie art. 136 k.r.o., przy uwzględnieniu celu i funkcji tego przepisu, jego ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych, jest zatem dopuszczalna i istnieje możliwość nieuwzględnienia przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych faktu, że osoba takim obowiązkiem obciążona utraciła całkowicie (częściowo) możliwość zarobkowania na skutek umieszczenia jej w zakładzie karnym i pozostawania odtąd bez pracy.

Oczywiście nie jest uzasadnione jednakowe traktowanie spraw wniesionych przeciwko sprawcom nieumyślnych przestępstw, którzy swoim dotychczasowym postępowaniem nie dawali powodów do przypisywania im zachowań utrudniających realizację obowiązku alimentacyjnego i spraw dotyczących osób skazanych za czyny popełnione umyślnie z niskich pobudek, w szczególności zaś wymierzonych przeciwko rodzinie, w okolicznościach wyraźnie wskazujących na negatywny stosunek sprawców do obowiązku alimentacyjnego.

Jak słusznie podkreślał Sąd Rejonowy, pozwany także przed skierowaniem do odbycia kary pozbawienia wolności uchylał się od obowiązku alimentacyjnego. Co więcej, to właśnie w związku z tym postępowaniem został skazany za przestępstwo z art. 209 k.k. Absurdem w tej sytuacji byłoby, gdyby efektem długotrwałego i uporczywego uchylania się od zaspokajania potrzeb małoletniego dziecka, miało być zwolnienie (choćby częściowe) ojca z tego obowiązku.

W świetle powyższych uwag, zgodnie z powołanymi przepisami, w okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadnym było nieuwzględnienie przy ocenie możliwości zarobkowych pozwanego okoliczności, że obecnie przebywa ona w zakładzie karnym i nie uzyskuje dochodów z uwagi na brak zatrudnienia.

Wysokość alimentów jest również adekwatna z punktu widzenia potrzeb dziecka, które przekraczają kwotę 1 000 złotych miesięcznie oraz możliwości zarobkowych matki. Jak stanowi art. 135 § 2 k.r.o., wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Matka powoda głównie we wskazany sposób realizuje swój obowiązek. Z uwagi na zakres zaangażowania w opiekę nad synem, nie może podjąć zatrudnienia. Otrzymywane środki w związku z rezygnacją z pracy są bardzo skromne i nie wystarczają nawet na utrzymanie samej powódki. Pomoc córek ma charakter dobrowolny i wobec kolejności w zakresie obowiązku alimentacyjnego, który obciąża wstępnych przed rodzeństwem (art. 129 k.r.o.), nie wpływa na zakres świadczeń pozwanego.

Wobec powyższego, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z § 2 - 4 oraz §10 ust. 1 pkt 9 w zw. z §16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019, poz. 18).